

## Zarybienie smoltami łososia

Miniony tydzień był dobry dla Drawy... Właśnie jesteśmy po akcji zarybienia smoltami łososia. W tym roku Zespół ds zarybiania, działający przy Ministrze Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zarekomendował na Drawę 35 tys. szt. smoltów łososia, a Przewodnicząca zespołu Pani dr inż. Joanna Grudniewska, osobiście nadzorowała czynności pomiarów kontrolnych oraz załadunek ryb do zbiorników. Zabiegom przyglądał się również Pan Inspektor z Inspektoratu Rybołówstwa Morskiego w Słupsku. W dniu 30 marca z Gospodarstwa Rybackiego Pana Sebastiana Kleszcza w Żelkówku koło Słupska, pod okiem ichtiologów Parku, przywieziono partię smoltów o długości od 12,5 do 19 cm. Wpuszczono je w 4 miejscach na odcinku od miejsca biwakowania Bogdanka do mostu za osadą Głusko. Ryby spłyną do Bałtyku i tam rozpoczną etap morski swojego cyklu życiowego. Po kilku latach pobytu w słonej wodzie, intensywnym żerowaniu, wrócą do rzeki i przystąpią do naturalnego tarła. Oby było ich jak najwięcej. Warto dodać, że wśród wpuszczonych powyżej EW Kamienna smoltów, była pewna ilość znakowanych, co pozwoli ichtiologom obserwować wędrówkę poszczególnych osobników i jednocześnie ocenić skuteczność działania zamontowanej przed przepławką, bariery kierującej spływające ryby właśnie na przepławkę oraz samej przepławki.

Te konstrukcje wykonano w ramach projektu Projekt LIFE13 NAT/PL/000009 pn. „Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawy w Polsce”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach programu LIFE + oraz przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a którego beneficjentem jest Regionalna Dyrekcja Ochrony środowiska w Szczecinie.

Akcja znakowania liczenia, ważenia, załadunku, transportu i bezpiecznego wpuszczenia ryb do rzeki, to spore wyzwanie logistyczne. Trzeba wykonywać te czynności bardzo sprawnie, bo przecież na wyjątkowo wrażliwych, żywych organizmach. W tym roku nie zanotowaliśmy różnicy temperatury wody pomiędzy tą w zbiornikach transportowych, a tą w rzece. Nie trzeba było poświęcać czasu i wysiłku na jej wyrównywanie. Było natomiast bardzo zimno, mimo, że przecież dzień był wiosenny. Dużo uwagi, cierpliwości i czasu wymagało jak zawsze rozprowadzenie ryb w ich nowym środowisku. Relacją słowną uzupełniamy zdjęciami zamieszczonymi poniżej.

Tekst: Aleksandra Gancarczyk

Zdjęcia Rafał Bernaś i Jarosław Gancarczyk



**Data wydruku:** 03.07.2024 08:23:25

**Adres URL:** <http://dpn.pl/aktualnosci/865-zarybienie-smoltami-lososia.html>